XX Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 19,16-22): A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: «Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» Odpowiedział mu: «Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania». Zapytał Go: «Które?» Jezus odpowiedział: «Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!» Odrzekł Mu młodzieniec: «Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?» Jezus mu odpowiedział: «Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

„Nauczycielu, co dobrego mam czyni?, aby otrzyma? ?ycie wieczne?"

Rev. D. Enrique AMAT i Busquets
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dziś Ewangelia przedstawia nam bogatego młodzieńca, który nosił w sobie głębokie pragnienie wieczności: «Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» (Mt 19,16). To pragnienie szczęścia jest wpisane w duszę każdego człowieka, ponieważ wszyscy zostaliśmy stworzeni przez Miłość i przeznaczeni do pełnej komunii z Nim. Co zatem przeszkodziło temu młodzieńcowi pójść za Jezusem? Jego serce wciąż było przywiązane do dóbr doczesnych. Młodzieniec miał szlachetne pragnienie, ale pojmował drogę zbawienia jedynie jako wypełnianie szeregu nakazów: „Przestrzegałem tego wszystkiego. Czego mi jeszcze brakuje?" (Mt 19,20).

Aby osiągnąć zbawienie naszych dusz, musimy pozwolić Bogu panować w naszym życiu, aby Duch Święty stopniowo uwalniał nas od wszystkiego, co nie pochodzi od Niego, nawet od tych rzeczy, które choć są dobre, mogą stać się przeszkodą na drodze do świętości. Jego miłość do nas nie ma granic, dlatego nie chce pozostawić nas zamkniętych w naszym egoizmie i nieprawości: „Każdemu z was mówię: Bóg kocha cię takim, jaki jesteś, ale w swoim marzeniu widzi cię lepszym!" (Leon XIV).

Jezus zaprasza nas, abyśmy postawili wszystko na Niego i skierowali wzrok ku dobrom wiecznym. Otwiera przed nami drogę zbawienia, której fundamentem są miłość i wolność, jakie tylko On może nam dać. Pokazuje nam, że droga chrześcijańska nie polega jedynie na czynieniu określonych rzeczy — przestrzeganiu przykazań — lecz przede wszystkim na tym, by pozwolić Jego łasce nas przemieniać, bez stawiania warunków: „Jeśli jesteś dziełem Boga, oczekuj ręki swego Twórcy, który czyni wszystko w swoim czasie. Ofiaruj Mu serce uległe i podatne na kształtowanie i zachowaj formę, którą nadał ci Twórca, mając

w sobie wodę pochodzącą od Niego, abyś, stwardniawszy, nie utracił śladu Jego palców" (św. Ireneusz).

Prośmy Boga, aby pomagał nam być wielkodusznymi i odważnymi w podążaniu za Nim oraz abyśmy nie bali się powierzyć Jego woli. Nagroda jest bardzo wielka: „Stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy" (Mt 19,29).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jeśli nie jesteś panem samego siebie, choć jesteś potężny, lituję się i śmieję z twojego panowania.» (Święty Josemaría Escriva)

- «Pan Jezus pokazuje, że przykazań nie należy rozumieć jako minimalnej granicy, której nie można przekroczyć, ale jako otwartą drogę do moralnej i duchowej ścieżki doskonałości, której wewnętrznym impulsem jest miłość.» (Święty Jan Paweł II)

- «"Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?" Młodzieńcowi, który stawia to pytanie, Jezus odpowiada, przypominając najpierw o konieczności uznania Boga za "jedynie Dobrego", za najdoskonalsze Dobro i za źródło wszelkiego dobra. Następnie Jezus mówi do niego: "Jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania". (...) W końcu Jezus streszcza te przykazania w sposób pozytywny: "Miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!"» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2052)

Inne komentarze

«Nauczycielu, co dobrego mam czyni?, aby otrzyma? ?ycie wieczne?»

Rev. D. Óscar MAIXÉ i Altés
(Roma, W?ochy)

Dzisiaj liturgia słowa poddaje nam do rozważania słynny obraz bogatego młodzieńca, tego który nie potrafił odpowiedzieć na spojrzenie miłości, jakim wyróżnił go Chrystus (cf. Mk 10,21). S. Jan Paweł II przypomina nam, że w tym młodzieńcu możemy rozpoznać każdego człowieka, który zbliża się do Chrystusa z pytaniem o sens życia:: «Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» (Mt 19,16). Papież wyjaśnia: «Rozmówca Jezusa wyczuwa, że istnieje związek między dobrem moralnym a wypełnieniem własnego przeznaczenia».

Także dziś, jak wiele osób stawia sobie to pytanie! Gdy rozejrzymy się wokół być może pomyślimy, że tak mało osób widzi głębiej, lub że człowiek XXI wieku nie potrzebuje stawiać sobie tego typu pytań, ponieważ odpowiedzi do niczego mu nie służą.

Jezus zaś odpowiada: «Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania» (Mt 19,17). Nie tylko jest słusznym pytanie o głebię, o sens życia, lecz jest nawet… trzeba to robić jest to robić! Młodzienić zapytał co ma robić by osiągnąć życie wieczne, a Chrystus odpowiedział mu po prostu, że ma być dobry.

W dzisiejszych czasach niektórym lub wielu—przecież to nie ma znaczenia!— może się wydawać niemożliwe to właśnie “bycie dobrym”… Albo może się wydawać nonsensem: głupstwem! Dziś, tak jak przed dwudziestoma wiekami Chrystus przypomina nam, że aby wejść w życie wieczne konieczne jest wypełnianie przykazań prawa Bożego: i nie jest to najlepsza droga, lecz niezbędna, by człowiek upodobnił się do Boga i w ten sposób mógł wejść do życia wiecznego w ręce Boga Ojca. W rzeczywistości «Jezus wskazuje, że przykazań nie można traktować tylko jako progu minimalnych wymagań, którego nie należy przekraczać, ale raczej jako otwartą drogę doskonałości moralnej i duchowej, której istotę stanowi miłość» (S. Jan Paweł II, Encyklika Veritatis Splendor).